

Ch, Na fali

[zwrotka]

Wielki zysk, nieba błysk, szycha podjechała, bryka
Wysiadł wstrętny pysk, cała Polska widzi, gazeta, nagł
Wypłacający złotęocute;wek w mig jedziesz z tym koksem
Bo on jest pod nosem, jest tylko liczenie zysku
Z podniesionym głosem, głos doszedł, głos sł
Głos niebios męocute;wi bym odszedł, zagłęb
Skrupulatnie z chłopakami płytędokończyć
Bez zwady, zaczepki, oczyścić swąduszę
Dusza czysta, serce, pasi? masz wszystko w garści
Z loopem na szczęście, nowe przedsięwzięcie, motyw
Siłąmuza grana, znęocute;w idęulicą, mijam w
Dojazd, chata, przywitanie, płyta poszła
Nie Maanam, nie Suflery, tak jestem szczerzy
Takie szmery bajery, opuszczam kontrakt
Suma trzyma sięna gruncie
Czasem wspinam, dosiadam do czegośnie wiem
To zaczynam, długa dolina, walcz o swoje, bo polec ulec łatwo
Wschodni wiatr przez niego przejdęgładko
Jak ma ekipa, tam chwytam, tu biorę
U koleżki na całądioręz ulicznym hardcore'em
Przy browarze za pisanie siębioręz dumą, honorem
Na baczność, czcigodnie, zachętę, tam swego ł
Dobrze, pomoc otrzymana, pewna ręka, nad wszystkim panuję
Trzymam w garści, tak jest, tak to czuję
Wiem, że każdy wariuje, to ta gwiazda, zręocute;bmy zdjęc
Siema, siema, buzi i szybkie gorące objęcie
Jak tu przetrwać? dokąd poprowadzi cię żywot?
Odlot, zaraz przylot, gotęocute;wki przyrost minąłi spłynę
Kino i jadam cośdobrego, taktyka ciosęocute;w wojskowego
Bomba tak sczyści wszystkich jak Hiroszima
Nagasaka, wielka draka
Pusto na ścianie, lustro, popatrz na siebie
Trafięw gust, to chyba za pęocute;źno, luźno
Nie ma sprawy, załatwięekstra, bez obawy
Nie owijam, przeszkody mijam
Jedna chwila, sekunda, czekaj biegnęza zerem
Kamieńna plecach, ale heca na fali meta
Meta, długi dystans państwa niepolskiego hip-hopu
Nowy artysta korzystaj, korzystaj
[x4]
Na fali żyjębez złotych medali
Doceni ten kto czai, rym za rym
Na fali, nie pod falą, tam powietrza mało
Maski z tlenem włęocute;ż, znęocute;w ruszamy się
Sam o własnych siłach uczęsięchodzenia bez kul
Nałęocute;g dusi, robi wszystko by wręocute;cić, wyż
My na fali to sięchwali, nie ma miejsca gdzie byśmy nie zagrali
Do wszystkiego doszedłem własnymi rękami i słowami
Lali, lali we like [?]
Nasze głosy będziesz teraz słyszałna tej sali
Nie chcęprzepłynąćmorza w łupinie orze
Symbolem zwycięstwa Michael Jordan i Muhammad Ali
Na prawym ramieniu wytatuowany przywęocute;dca lew
Błądziłeśw lesie, przenośnia, a mnę
Rap nasz manifest rośnie jak ćwiczony biceps
Nie chcemy byćpierwsi, ja inaczej to widzę
Chłopak sięstara, z natury jest jużniezły dziczek
Do tego charyzma, styl, jesteśna szczycie
Rym za rym, ząb za ząb
Szybki dźwięk męocute;j nieustraszony jak James Bond
Pytasz sięskąd wziąłem się, ską
Najlepszym dowodem będzie ta płyta
Dla wszystkich tych, ktęocute;rzy nie wierzyli

A dożyłem tej chwili, widzisz mnie w TV
Na antenie coś m&#oacute;wili, plotą kumpli żywisz
Wszyscy nagle od ciebie się odwr&#oacute;cili
Żałosne, na fali za ciosem idę, proste
Nie obchodzą mnie konflikty, ploty i głupoty
No co ty nie strugaj groty, nie r&#oacute;b z siebie idioty
Posłuchaj dobrych rad, każdy człowiek składa si&am
Co? bije od ciebie z daleka zło
Widzisz, słyszysz, teraz szok, trzymam fason
Ubogo, ale z klasą, na wizerunek sw&#oacute;j pracowałem w chuj
Nie popsuje tego żaden gn&#oacute;j
Nie da rady, piździarny łeb nie od parady
Wieloletni staż, rap grasz, rap dasz
Radę dasz, szansę masz, nie dam napluć sobie w twarz
Mobilizuje mnie to wszystko, dzięki temu jestem blisko
Dzięki temu jestem sobą
Posłuchaj stare nagrania Mistyk Promo, CZST
[x4]
Na fali żyję bez złotych medali
Doceni ten kto czai, rym za rym
Niejeden pisak, na dyni szmaciana czapka
Widok, dziecko, w piaskownicy zamek, grabka, babka
Tam jak tam, gwiazdne wojny na ulicach torby z woni
Czaj, maczasz ręce w brud to je oczyść
Teraz zły dotyk jak silny narkotyk
Puszczasz bombę za twarzowe, na ulicę cię zgarną
A ty wracasz do domu z mordą poobijaną
Ta odpowiedź kto? co? jak? gdzie? kiedy? zadajemy pytania
Czy to era rozwoju czy zacofania
My przejdziemy ominiemy, spr&#oacute;bujemy
Ominiemy, ominiemy
Masz szansę, jak chcesz, a my chcemy
Rymy rym za rymem p&#oacute;jdziemy, nie padniemy
Chociaż między nami zło krąży ja przejrzaą
Bez złotych medali, to nie turniej olimpijski
Chłopaki Z Szarego Tłumu, na zawsze te same pyski...